

BUDŻETOWY SPONSOR

Nie tylko diety dla radnych wypłacane są z budżetowych pieniędzy. Z działki „Rada Miejska” pokrywane są także koszty wyjazdów i pobytu na różnych konferencjach, sympozjach czy szkoleniach samorządowców. Jest w porządku - moim zdaniem - o ile organizator jest apolityczny, a uczestnictwo (warunek minimum) ogólnodostępne. W ciągu tej kadencji nie przyszło mi do głowy, aby na jakiegokolwiek imprezy organizowane przez SLD dla swych radnych jechać na koszt Rady. Będę tak robił dalej, mimo zgody przewodniczącego RM Józefa Pokrzywnickiego. Udzielił jej, gdy na sesji odbytej 27.08. poruszyłem taką to sprawę.

W dniach 29-31.08. w Częstochowie, a dokładniej — na Jasnej Górze, odbyła się kolejna ogólnopolska konferencja, której organizatorami były Liga Krajowa oraz Miejska, a także KK NSZZ „Solidarność”, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich i Konfederacja Pracodawców Polskich. Jej tematem była „Polityka prorodzinna samorządu terytorialnego”. W czasie obrad zaplanowano wystąpienia na takie np. tematy: „Plan AWS finansowania odbudowy terenów popowodziowych”, „Diagnoza sytuacji w zakresie ochrony zdrowia w Polsce” czy też „Powołanie lekarza a etyka lekarska”. Ten ostatni referował Kazimierz Kaper, były wiceminister zdrowia w rządzie Bieleckiego. Poza nim prelegentami byli m.in. działacze „Solidarności” i katolickich organizacji. Drugą częścią tej konferencji był zjazd członków zarządów i radnych z lat 90-97. Ciekawe,, czy wszyscy chojnicki radni z obu kadencji wiedzieli o tym spotkaniu. Mogliby wówczas dowiedzieć się od wiceprzewodniczącego AWS Janusza Tomaszewskiego, jaki jest samorządowy program jego firmy. Pewnie wtedy miejska kasa wydałaby jeszcze więcej, gdyż trzydniowy pobyt od osoby kosztuje „jedyne” 270 zł (w tym jest 50 zł na materiały konferencyjne). Do tego jeszcze dochodzi koszt delegacji. Mój pogląd, że wyjazd chojnickich działaczy Ligi na tę imprezę z ewidentnymi cechami kampanii wyborczej AWS powinien odbyć się na ich koszt, nie uzyskał aprobaty szefa Rady Miejskiej.

Sprawdziłem w dokumentacji finansowej UM, czy były wcześniej przypadki (rok 96 i 97) wyjazdu na podobne konferencje. Okazuje się, że w tych latach były trzy wyjazdy, które ogółem kosztowały 1908 zł. Korzystali z nich zawsze ci sami radni - Andrzej Mielke i Piotr Pawlicki. Widocznie inni członkowie Ligi nie mieli czasu. Po zapoznaniu się z rachunkami i delegacjami zauważyłem dwie niejasności. Za pobyt w IV 96 zapłacono 420 zł, a na delegacjach z tego wyjazdu są takie adnotacje: „Korzystano z bezpłatnego, wyżywienia i zakwaterowania”. Tyle chyba nie kosztowały materiały na konferencję. Dziwne są też delegacje radnego P. Pawlickiego. Jest on nie pierwszy rok nauczycielem w szkole średniej, a wpisuje pełną cenę biletu za przejazd pociągiem z Chojnic do Częstochowy i z powrotem. Coś tu nie gra. Może Komisja Rewizyjna przyjrzała się tym dokumentom.

Jerzy Erdman – „Gazeta Chojnicka” z 5.09.1997 r.